Cyklochrom[1]), nowy przyrząd, który umożebnia szybką zmianę barwy

opisał

Dr. Teodor Bałłaban

okulista we Lwowie.

Dokładność badania pola widzenia na barwy, szczególnie u mniej inteligentnych pacyentów, jest bardzo problematyczną głównie dlatego, że, począwszy od drugiego południka, wie badany zawsze już naprzód, jaką jest badana barwa.

Ale trudnem jest także i dla pacyentów inteligentnych i dla tych, którzy są pouczeni o ważności badania pola widzenia, podawać dokładne granice barw, skoro już wpierw przeczuwają, jaką barwę im pokażemy. Jednak szybka i przez pacyenta niepostrzegalna wymiana barw przy wszystkich prostszych, dziś używanych, perymetrach, jest niemożliwa.

Ta okoliczność była powodem, że od dłuższego czasu myślałem nad złożeniem takiego przyrządu, któryby dał się z łatwością przymocować do zwykłych perymetrów i umożliwił podczas badania pola widzenia szybko i bez zwrócenia uwagi badanego zmieniać dowolnie barwy.

W taki sposób powstał przyrząd, nazwany przezemnie cyklochromem, a zrobiony podług mych wskazówek

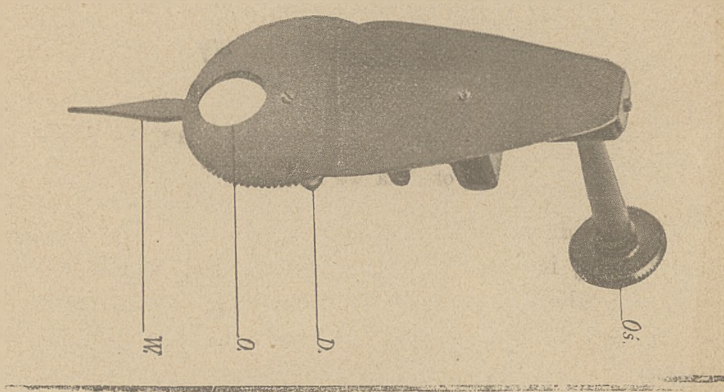
---

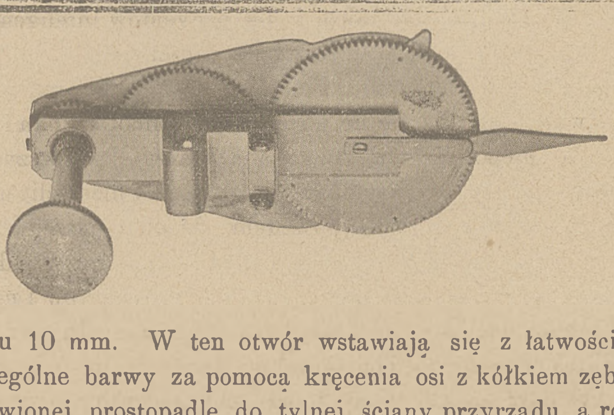
[1]) ὁ κύκλος—krążek, κυκλεύειν—obracać w koło, τὸ χρῶμα—barwa.

przez P. Jana Harbutta[1]) we Lwowie. Przyrząd ten miałem zaszczyt przedstawić w jego pierwotnej formie na kongresie Sekcyi oftalmologicznej w Moskwie.

Uznanie, którem zaszczycono mój pomysł ze strony najbardziej powołanych, zachęciło mnie do udoskonalenia tego przyrządu i teraz pozwalam sobie przedstawić go w jego poprawnej i wcale udałej postaci, sporządzonej przez optyka p. Alojzego Schwarza w Wiedniu.

Jest to czarnomatowy przyrząd, który ma na stronie zwróconej ku badanemu otwór okrągły *(Fig. 1.0)*, o prze-





kroju 10 mm. W ten otwór wstawiają się z łatwością poszczególne barwy za pomocą kręcenia osi z kółkiem zębatem, ustawionej prostopadle do tylnej ściany przyrządu, a równo-

[1]) Mechanik u P. J. Boscovitza.

cześnie z którą obraca się okrągła płytka metalowa, znajdująca się we wnętrzu przyrządu i nosząca na pięciu równej wielkości odcinkach barwy w następującym porządku: biała, zielona, niebieska, czerwona i żółta; skutkiem tego wymiana barw jest bardzo uproszczoną, a to tem więcej, że po każdorazowym obrocie osi prostopadłej, skoro tylko środek barwnego odcinka stanie naprzeciw kolistego otworu, następuje automatyczne wstrzymanie (tarcza zaskakuje).

Zapomocą obracania diafragmy, umieszczonej pomiędzy przykrywą przyrządu, a tarczą z barwami *(Fig. I D.)*, można dowolnie pomniejszać przekrój barwnego przedmiotu na 5 i 2 mm. Barwny ten przedmiot jest umieszczonym mniej niż $^1/_2$ mm. poniżej powierzchni przyrządu, gdyż pokrywy części składowych przyrządu są nadzwyczaj cieniutkie, a tem samem ustawiona barwa, nawet przy najmniejszym przekroju, nie zostaje zacienioną.

Aby to osiągnąć, musiałem niestety odstąpić od zamiaru użycia sukna Marxa; posługiwałem się natomiast odpowiednio czystymi barwami Heidelbergskiej książki. Barwy te są w ten sposób uporządkowane, że nigdy nie stoją obok siebie barwy uzupełniające się. Wskazówka (W.) umożliwia dokładne odczytanie stopni perymetru.

Cały ten przyrząd może być z łatwością przymocowanym do perymetru Förstera i to w ten sposób, że przykrywa puszki metalowej jest od łuku perymetru odwróconą; zwróconą zaś ku badanemu oku. Wyżej wspomniana oś prostopadła, za pomocą której zmienia się barwne przedmioty, przylega do perymetru i wystaje w tył o tyle, że badający łatwo przez jej obrót może zmieniać barwne przedmioty, Potrzeba takiego przyrządu była już dawno odczuwaną, niektórzy zaś mechanicy dodali do swoich perymetrów przyrządy, które miały na celu szybką wymianę barw. I tak wspomina N i e d e n[1]) w swojem sprawozdaniu z Kongresu w Moskwie, że perymeter J u n c k a ma mieć podobny przy-

[1]) Nieden. Archiv für Augenheilkunde XXXV. 4.

rząd. Ja nie znałem dotychczas żadnego przyrządu, któryby był podobnym do mego, a także i żaden z bardzo Szanownych kolegów, którzy byli obecnymi demonstracyi mego przyrządu na Kongresie w Moskwie, nie mógł mnie o tem poinformować.

Mój cyklochrom można dostać w Wiedniu u P. Al. Schwarza, Spitalsgasse Nr. 1, po cenie 7-miu guldenów.

Osobne odbicie z „Przeglądu Lekarskiego“ 1898. Nr. 44.

Kraków, 1898 — Drukarnia Uniwersytetu Jagiell., pod zarządem Józefa Filipowskiego